

Filip Rosengarten

Tryb wykonywania kontroli procesowej środków zapobiegawczych

Palestra 21/8-9(236-237), 47-53

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tryb wykonywania kontroli procesowej środków zapobiegawczych

Kodeks postępowania karnego przewiduje trójkierunkowy tryb kontroli procesowej nad prawidłowością stosowania środków zapobiegawczych, mianowicie kontrolę z urzędu, na wniosek i w trybie postępowania zażaleniewego. Kontrola ta ma charakter permanentny.

Istota środków zapobiegawczych jako środków przymusu polega na ograniczeniu wolności osobistej. Wszelkie niewłaściwości czy omyłki w tej dziedzinie, ograniczając niesłusznie tę wolność, naruszają jedno z najcenniejszych dóbr człowieka. Na straży tej wolności stoją różne gwarancje procesowe. Jedną z nich jest prawo do korzystania z przewidzianych w kodeksie postępowania karnego środków kontroli procesowej, z czym wiąże się zagadnienie trybu wykonywania tej kontroli.

I

Obowiązująca w naszej procedurze karnej — obok zasady skargowości bądź działania na wniosek — zasada działania z urzędu znajduje swój klasyczny przykład w przepisie art. 213 k.p.k., który nakazuje niezwłoczne uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie, zmianę na środek łagodniejszy albo zaostrenie. Organ procesowy w razie powstania opisanych warunków obowiązany jest działać natychmiast z urzędu w celu uchylenia lub zmiany środka zapobiegawczego, nie czekając wcale na ewentualny wniosek strony procesowej. Realizując swe uprawnienia i obowiązki z art. 213 k.p.k., organ procesowy wydaje stosowne postanowienie, które strona procesowa może zwalczać przysługującymi jej środkami prawnymi.

Postanowienie wydane na podstawie przepisu art. 213 k.p.k. odzwierciedla aktualny pogląd organu procesowego na zagadnienie środka zapobiegawczego w konkretnej sprawie w świetle nowych okoliczności. Strona procesowa jeśli się nie zgadza z tym poglądem, skorzysta niewątpliwie ze środka prawnego w postaci zażalenia.

Celowość złożenia wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego (art. 214 k.p.k.) może się wyłonić na ogół dopiero po upływie pewnego czasu, kiedy będzie można liczyć na ewentualną zmianę poglądu organu procesowego na to zagadnienie bądź kiedy nastąpi zmiana okoliczności.

Mimo przysługujących stronom środków prawnych obowiązków organu procesowego działania z urzędu w zakresie unormowanym w art. 213 k.p.k. pozostaje jednak obowiązkiem pierwszoplanowym, a niewywiązanie się przez organ procesowy z tego obowiązku pociąga za sobą wszelkie konsekwencje przewidziane w prawie karnym i cywilnym, a także konsekwencje natury dyscyplinarnej, jak również odpowiedzialność Skarbu Państwa przewidzianą w art. 487 § 3 i 4 k.p.k.

II

Określone w art. 214 k.p.k. prawo składania przez oskarżonego w każdym czasie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego stanowi *sui generis* środek prawny rozstrzygany przez ten organ procesowy, przed którym sprawa aktualnie się toczy. W postępowaniu przygotowawczym wniosek taki kieruje się do prokuratora, który zastosował środek zapobiegawczy. W postępowaniu sądowym wspomniany wniosek kieruje się do sądu pierwszej lub drugiej instancji — zależnie od stadium procesu. Wniosek ten w żadnym razie nie ma charakteru dewolucyjnego środka prawnego.

Nawet wówczas, gdy środek zapobiegawczy zastosowany został przez prokuratora, a wspomniany wniosek skierowany zostaje do sądu i podlega rozpoznaniu przez sąd (czy to pierwszej czy drugiej instancji), chodzi o rozpoznanie przez tę instancję sądową, przed którą sprawa się toczy. Jeżeli środek zapobiegawczy nie został uchylony z urzędu, uważać należy, że jest on nadal akceptowany w istniejących okolicznościach. W każdym bowiem stanie sprawy, jak to wyżej przytoczono, środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić z urzędu, jeżeli istnieją ku temu warunki przewidziane w art. 213 k.p.k.

Wniosek, o którym mowa w art. 214 k.p.k., oznacza więc zwrócenie uwagi danemu organowi procesowemu na istnienie warunków uzasadniających uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego i zobowiązuje tenże organ procesowy do wypowiedzenia się — w formie postanowienia — na temat tego wniosku, i to najpóźniej w ciągu 3 dni. Wniosek ten — zgodnie z brzmieniem art. 214 k.p.k. — może być składany „w każdym czasie”, a więc może on być też wielokrotnie powtarzany.

Opisane sformułowanie art. 214 k.p.k., przewidujące jako remedium na zastosowanie środka zapobiegawczego prawo składania w każdym czasie wniosku o jego uchylenie oraz zobowiązujące organ procesowy do rozstrzygnięcia wniosku w ciągu 3 dni, ocenić należy jako swoisty środek prawny. M. Cieślak, omawiając zasady kontroli procesowej i ujmując systematycznie różne środki odwoławcze, wyróżnia też m. in. „wnioski zmierzające ku kontroli z urzędu”, przypisując im funkcję impulsu procesowego, jakkolwiek nie stanowią one warunku niezbędnego odpowiedniej kontroli.¹ Znamienne dla wniosku z art. 214 k.p.k. jest właśnie to, że wspomnianą kontrolę procesową z urzędu można inicjować nawet wielokrotnie w dowolnie krótkich odstępach czasu i że wniosku takiego nie można odrzucić, jako niedopuszczalnego, lecz należy go rozstrzygnąć. Pozostaje to w ścisłym związku z przepisem art. 213 k.p.k., nakazującym — jak wspomniano — niezwłoczną reakcję organu procesowego w celu uchylenia bądź zmiany środka zapobiegawczego w razie odpowiedniej zmiany okoliczności, które przedtem uzasadniały zastosowanie tego środka.

Wspomniane wnioski z art. 214 k.p.k., zmuszając organ procesowy do rozstrzygnięcia wniosku w postaci postanowienia, stwarzają z kolei warunki procesowe do ewentualnego złożenia zażalenia na zasadach ogólnych (art. 212 § 1 k.p.k.). Ustawodawca, nakazując organowi procesowemu załatwienie wniosku z art. 214 k.p.k. w ciągu 3 dni, nie rozstrzyga jednak kwestii, jak należy postąpić, jeżeli organ procesowy nie zastosuje się do tego nakazu ustawowego i w przytoczonym okresie ani też później wniosku takiego nie rozstrzygnie. Powstaje więc pytanie, czy w takiej sytuacji oskarżonemu (podejrzanemu) pozostaje tylko droga ponaglenia bądź zażalenia w drodze administracyjnej z odległą ewentualnością dochodze-

¹ M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1971, PWN, s. 367.

nia roszczeń przewidzianych w art. 487 k.p.k., czy też otwiera się dla oskarżonego (podejrzanego) droga środka prawnego w postaci normalnego zażalenia.

Mając na uwadze, że środek zapobiegawczy trwa nadal, a omawiany wniosek, zmierzający właśnie do jego uchylenia czy zmiany, powinien być z nakazu ustawodawcy rozstrzygnięty „najpóźniej w ciągu 3 dni”, przyjęć należy, że milczenie (bierność) organu procesowego w takiej sytuacji tłumaczyć należy jako jednoznaczne z negatywnym załatwieniem wniosku, co otwiera drogę do złożenia zażalenia. W związku z tym powstaje pytanie, jak pogodzić takie stanowisko z wymaganiem ustawowym co do zachowania 7-dniowego terminu z art. 410 k.p.k., który to termin liczy się od chwili ogłoszenia postanowienia bądź od daty doręczenia postanowienia. Ponieważ postanowienie w sytuacji przewidzianej w art. 214 k.p.k. powinno być ogłoszone lub doręczone, a to nie nastąpiło, przeto wniesienie zażalenia nie może być poczytane za spóźnione. Oczywiście, istnieć musi jakaś rozsądna więź czasowa między wspomnianym wnioskiem i biernością organu procesowego a zażaleniem.

Ewentualna możliwość rozwiązania tego zagadnienia polegałaby na potraktowaniu zażalenia jako ponowienia czy ponaglenia wniosku z art. 214 k.p.k. Takie rozwiązanie nie może jednak usatysfakcjonować, gdyż nie stanowi ono żadnego rozsądnego rozwiązania w razie dalszej bierności organu procesowego.

III

Poza omówioną pod II sytuacją wyjątkową, stwarzającą domniemanie negatywnego rozstrzygnięcia, zażalenie wnosi się w zasadzie od wyraźnego postanowienia w sprawie środka zapobiegawczego. Od takiego postanowienia przysługuje, jak już o tym była mowa, środek odwoławczy w terminie 7-dniowym (art. 212 § 1 k.p.k. w związku z art. 409 i nast. k.p.k.). W braku takiego postanowienia albo w razie przekroczenia wspomnianego 7-dniowego terminu prezes sądu pierwszej instancji odmawia przyjęcia środka odwoławczego (art. 377 § 2 k.p.k.), a jeżeli został on przyjęty, to sąd odwoławczy pozostawia go bez rozpoznania (art. 379 k.p.k.).

Stosownie do przepisu art. 412 § 1 k.p.k. sąd, na którego postanowienie złożono zażalenie, może je uwzględnić, jeżeli orzeka w tej kwestii w tym samym składzie, w którym wydał zaskarżone postanowienie. W tym wypadku, według oceny dokonanej *ex post*, zażalenie traci charakter właściwego środka odwoławczego, natomiast — podobnie jak omówiony wyżej pod II wniosek z art. 214 k.p.k. — staje się impulsem do dokonania kontroli z urzędu.¹

Artykuł 412 § 3 k.p.k. przewiduje wyjątkowo krótki (48-godzinny) okres do przedstawienia instancji odwoławczej zażalenia na postanowienie w sprawie tymczasowego aresztowania. Z mocy art. 413 § 1 k.p.k. przepis ten ma odpowiednie zastosowanie także do zażeń na postanowienia prokuratorskie co do tymczasowego aresztowania. W tym 48-godzinnym okresie zmieścić się także należy z powiększeniem ewentualnego postanowienia z art. 412 § 1 k.p.k.

Ustawodawca, przewidując możliwość uwzględnienia zażalenia przez organ procesowy pierwszej instancji, jednocześnie w dalszej części dyspozycji art. 412 § 1 k.p.k. nakazuje — w razie nieskorzystania z tej możliwości — niezwłoczne przekazanie zażalenia wraz z aktami lub niezbędnymi odpisami z akt organowi powołanemu do rozpoznania zażalenia. Art. 412 § 3 k.p.k. uściśla owo pojęcie „niezwłocznie” o tyle, że w sprawie tymczasowego aresztowania pojęcie to oznacza „w ciągu 48 godzin”. Mając na uwadze, że ustawodawca obowiązek niezwłocznego przekazania zażalenia odnosi do wszystkich zażeń, a więc także do wymienionych w § 2 cyt. art. 412 k.p.k., które nie mogą być uwzględnione przez organ pierwszej

¹ M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1971, PWN, s. 367.

instancji, należy przyjąć, iż ową „niezwłoczność” ustawodawca liczy od chwili wniesienia zażalenia. Ponadto należy mieć na względzie, że w § 3 cyt. art. 412 k.p.k. mowa jest o „przekazaniu” do rozpoznania „w ciągu 48 godzin”. „Przekazanie” w tym znaczeniu odbywa się tylko międzyinstancyjnie. Uwzględnienie bądź nieuwzględnienie zażalenia przez organ pierwszej instancji odbywa się bez „przekazania”, a więc również i stąd należy wyprowadzić wniosek, o którym wyżej mowa.

IV

Od omówionych wyżej ad III zasad ogólnych, w myśl których zażalenia na środek zapobiegawczy rozstrzygają organy procesowe nadrzędne nad organem procesowym, który wydał zaskarżone postanowienie (m.in. zażalenia na postanowienie prokuratora rozstrzyga prokurator nadrzędny), przewidziane są w ustawie wyjątki. Mianowicie art. 212 § 2 k.p.k. i art. 222 § 2 k.p.k. przewidują sytuacje, kiedy na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu. Tak więc:

- a) na postanowienie prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 212 § 2 k.p.k.),
- b) na przewidziane zaś w art. 222 § 2 pkt 1 k.p.k. postanowienie prokuratora wojewódzkiego o przedłużeniu tymczasowego aresztowania przysługuje zażalenie do sądu wojewódzkiego, a na przewidziane w art. 222 § 2 pkt 2 k.p.k. analogiczne postanowienie sądu wojewódzkiego (przedłużające tymczasowe aresztowanie na dalszy oznaczony okres ponad 6 miesięcy) przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego (art. 222 § 3 k.p.k.).

Wątpliwości budzi zagadnienie trybu zaskarżania postanowień o przedłużeniu tymczasowego aresztowania wydanych przez prokuratora w toku śledztwa lub dochodzenia w granicach 3 miesięcy (art. 212 § 2 w związku z art. 222 § 1 k.p.k.) oraz postanowień o przedłużeniu tymczasowego aresztowania wydanych przez prokuratora wojewódzkiego w toku śledztwa w granicach od 3 do 6 miesięcy (art. 222 § 3 k.p.k. w związku z art. 222 § 2 pkt 1 k.p.k.), a mianowicie, czy w tych wypadkach zażalenie przysługuje do sądu, czy też do prokuratora nadrzędnego. Uchwała połącznych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 18 czerwca 1971 r. VI KZP 28/70² zagadnienie to rozstrzygnęła w tym sensie, że na każde tego rodzaju postanowienie przysługuje podejrzanemu zażalenie do sądu. A. Gaberle³ i A. Kordik⁴ w głosach do tej uchwały aprobują zajęte w tej uchwale stanowisko. A. Gaberle przytacza argument, że określenia: „przedłużenie tymczasowego aresztowania” używa ustawodawca wyłącznie w art. 222 § 2 k.p.k., a we wszystkich innych wypadkach kontynuowanie tymczasowego aresztowania określać należy prawidłowo jako „dalsze stosowanie”, a nie jako „przedłużenie” tymczasowego aresztowania. Przemawia za tym terminologia zastosowana w art. 217 § 4 k.p.k., który nakazuje sądowi w wypadkach w tym artykule przewidzianych wydać postanowienie co do „dalszego stosowania”, a nie co do „przedłużenia” aresztu tymczasowego. Tenże glosator argumentuje też w sposób przekonujący, że „skoro ustawa przekazała uprawnienia kontrolne co do «stosowania» i «przedłużenia» tymczasowego aresztowania w toku postępowania przygotowawczego w gestię sądu, kontrola ta nie powinna być traktowana jako wyrywkowa (tj. sprawowana tylko przy okazji «pierwszego» zastosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania na okres powyżej 3 mie-

² OSPiKA/1972/1/8, OSNKW/1971/10/141.

³ PiP/1972/6, s. 159-164.

⁴ OSPiKA/1972/33.

sięcy), lecz powinna objąć możliwie pełny zakres decyzji prokuratorskich, w drodze których dochodzi do wykorzystania przez prokuraturę tego środka zapobiegawczego. Z powyższych względów należy przyjąć, że każde kolejne postanowienie prokuratora rozciągające czas trwania tymczasowego aresztowania na dalszy okres aż do 3 miesięcy jest postanowieniem o «zastosowaniu» tymczasowego aresztowania i — zgodnie z głosowaną uchwałą SN — przysługuje nań zażalenie na podstawie art. 212 § 2 k.p.k.”³

Odmienne stanowisko w tej kwestii zajmują komentatorzy kodeksu postępowania karnego, którzy wyrażają pogląd, że „na postanowienie prokuratora o przedłużeniu tymczasowego aresztowania do 3 miesięcy przysługuje zażalenie na ogólnych zasadach; wnosi się je do prokuratora nadrzędnego (art. 213 § 1), a nie do sądu, ponieważ przedłużenia aresztu nie można utożsamiać z postanowieniem o zastosowaniu tymczasowego aresztowania (art. 212 § 2), a wypadek nie należy do wyjątków, o których mowa w art. 212 § 3 (art. 212 § 1).”⁵

v

Stosownie do art. 409 k.p.k. zażalenie przysługuje na postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku oraz na postanowienie co do środków zabezpieczających, a na inne postanowienia — tylko w wypadkach w ustawie przewidzianych. Otóż postanowienia w sprawie środków zapobiegawczych należą właśnie do tych „innych postanowień”, o których mowa w cyt. art. 409 k.p.k., a stosowne przepisy przewidujące i normujące w tych wypadkach drogę postępowania zażaleniowego zawarte są w art. 212 i art. 222 k.p.k.

Reasumując — w uwzględnieniu uwag przytoczonych wyżej ad IV — stwierdzić należy, co następuje:

- 1) Co się tyczy postanowień dotyczących wszystkich środków zapobiegawczych, to z wyjątkiem tymczasowego aresztowania przysługuje od nich środek odwoławczy w postaci zażalenia na zasadach ogólnych przewidzianych w art. 409—413 k.p.k. Co do tych środków zapobiegawczych decyduje w okresie postępowania przygotowawczego prokurator, a w trybie postępowania zażaleniowego prokurator nadrzędny, natomiast w okresie postępowania sądowego decyduje sąd, a w trybie zażaleniowym sąd wyższej instancji (z tym zastrzeżeniem, że na zasadzie art. 412 § 1 i art. 413 § 1 k.p.k. prokurator bądź sąd pierwszej instancji mogą się sami przychylić do zażalenia i je uwzględnić).
- 2) Tymczasowe aresztowanie w okresie postępowania przygotowawczego stosuje prokurator. Dalsze stosowanie aresztu tymczasowego na okres do 3 miesięcy włącznie (art. 222 § 1 k.p.k.) też należy do prokuratora. Przedłużenie tymczasowego aresztowania (ponad 3 miesiące) na łączny okres do 6 miesięcy należy do prokuratora wojewódzkiego, a na dalszy okres oznaczony — do sądu wojewódzkiego.

Na każde takie postanowienie (dotyczące stosowania lub dalszego stosowania albo przedłużenia tymczasowego aresztowania) wydane przez prokuratora w okresie postępowania przygotowawczego przysługuje zażalenie do sądu, tak że ta kontrola sądowa nad tymczasowym aresztowaniem rozciąga się w ten sposób na całe postępowanie przygotowawcze.

⁵ J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Warszawa 1976, Wyd. Prawn., teza 8 do art. 222 k.p.k. (s. 303 i 304).

- 3) Na postanowienia prokuratorskie podjęte w toku postępowania przygotowawczego co do tymczasowego aresztowania, wydane w następstwie wniosków z art. 214 k.p.k., przysługuje zażalenie do prokuratora nadrzędnego.
- 4) Z chwilą zakończenia postępowania przygotowawczego i przekazania sprawy wraz z aktem oskarżenia do sądu prokurator przekazuje jednocześnie do dyspozycji sądu oskarżonego i zawiadamia o tym zakład karny, w którym oskarżony przebywa. Ze sformułowania art. 222 k.p.k. wynika, że ograniczenie czasowe tegoż środka zapobiegawczego w toku postępowania przygotowawczego związane jest z okresem trwania tegoż postępowania przygotowawczego. Z chwilą zakończenia postępowania przygotowawczego i przekazania sprawy do sądu wspomniane ograniczenie czasowe odpada, a okres tymczasowego aresztowania, zastosowanego przez prokuratora i do tej chwili nie uchylonego, trwa nadal aż do czasu jego uchylenia przez sąd na podstawie przepisu art. 213 k.p.k.
- 5) Zgodnie z art. 210 § 1 k.p.k. środki zapobiegawcze stosuje sąd, a przed wniesieniem aktu oskarżenia — prokurator.

Podobnie jak prokurator w czasie postępowania przygotowawczego, tak samo sąd w czasie postępowania sądowego podejmuje w sprawie środków zapobiegawczych stosowne decyzje czy to z urzędu, czy też na wniosek oskarżonego (art. 214 k.p.k.), czy wreszcie w drodze postępowania zażaleniowego. W toku postępowania sądowego prokurator nie jest już więcej organem procesowym decydującym w kwestii środków zapobiegawczych, lecz staje się stroną, uprawnioną również do składania wniosków i zażaleń (zarówno na niekorzyść, jak i na korzyść oskarżonego).

W sprawie tymczasowego aresztowania sąd w każdym razie podejmuje decyzję w chwili wyrokowania (art. 217 § 3 i 4 k.p.k.).

VI

W wyniku zażalenia wniesionego przez podejrzanego na postanowienie prokuratora w sprawie tymczasowego aresztowania sąd może na podstawie art. 386 § 1 i 2 k.p.k. zaskarżone postanowienie „co do zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania utrzymać w mocy lub zmienić; zmiana postanowienia może nastąpić bądź przez uchylenie tymczasowego aresztowania, bądź przez skrócenie czasu trwania tymczasowego aresztowania albo przez zastąpienie go przewidzianym w ustawie innym łagodniejszym środkiem zapobiegawczym (teza 2 cyt. uchwały połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1971 r. VI KZP 28/70).”²

Wspomniana uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego zastąpiła poprzednią odmienną uchwałę Sądu Najwyższego (w sprawie VI KZP 17/70) reprezentującą stanowisko, że sąd rozpoznający zażalenie na postanowienie o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania może to postanowienie utrzymać w mocy lub uchylić, natomiast nie może go zmienić w ten sposób, że w miejsce tymczasowego aresztowania orzeknie inny łagodniejszy środek zapobiegawczy.⁶

Przytoczone wyżej stanowisko wyrażone w tezie 2 cyt. uchwały z dnia 18 czerwca 1971 r. przyjęte zostało z aprobatą we wspomnianych uprzednio glosach A. Gaberlego³ i A. Kordika⁴ oraz przez komentatorów kodeksu postępowania karnego.⁷

⁶ Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28.VI.1970 r. VI KZP 17/70, OSNKW/1970/9/100.

⁷ Por. wyżej Komentarz do k.p.k. (przypis 5), s. 291.

W wymienionej uchwale z dnia 18 czerwca 1971 r. Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że w stosunku do zażaleń na postanowienia o zastosowaniu lub przedłużeniu okresu trwania tymczasowego aresztowania odpada przewidziana w art. 386 k.p.k. ewentualność uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Pozostaje zatem tylko alternatywa utrzymania takiego postanowienia w mocy bądź też jego zmiany w przytoczonym wyżej kierunku. Kierunek ewentualnej zmiany zaskarżonego postanowienia może być oczywiście odmienny od uprzednio wspomnianego, jeżeli zażalenie zostało wniesione przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego.

Na postanowienie co do środka zapobiegawczego zażalenie może wnieść podejrzany i jego obrońca, a na postanowienie pochodzące od sądu — także oskarżyciel publiczny. Inne osoby, nie wyłączając pokrzywdzonego, występującego nawet w charakterze strony (oskarżyciela posiłkowego czy powoda cywilnego) — nie są uprawnione do wnoszenia zażaleń w zakresie środków zapobiegawczych.⁸

W art. 412 § 3 k.p.k. zaakcentowany jest element szybkości w sprawach zażaleń na tymczasowe aresztowanie. Zażalenie takie — jak już wspomniano wyżej — powinno być przekazane do rozpoznania w ciągu 48 godzin. Obowiązek ten istnieje w odniesieniu do zażaleń zarówno na postanowienia sądowe jak i na postanowienia prokuratorские w sprawie tymczasowego aresztowania (art. 412 § 3 i art. 413 § 1 k.p.k.).

Ze względu na przepis art. 213 k.p.k., ustanawiający obowiązek niezwłocznego uchylenia lub zmiany środka zapobiegawczego w razie powstania okoliczności w tym przepisie przewidzianych, oraz ze względu na przepis art. 214 k.p.k., przyznający prawo składania w każdym czasie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, może powstać konieczność wydawania w tym względzie kolejnych postanowień (każdy wniosek musi być załatwiony postanowieniem), a na każde takie postanowienie przysługuje prawo wniesienia zażalenia. Zachodzi więc możliwość wielokrotnych postępowań zażaleniowych w sprawie tego samego środka zapobiegawczego. W praktyce nie należy jednak obawiać się nadużywania przez oskarżonego tych uprawnień, gdyż oskarżony szybko się zorientuje, że bezsensowne mnożenie zażaleń przedłuży tylko okres trwania jego procesu, a tym samym i środka zapobiegawczego, ze szkodą dla samego oskarżonego.

Załatwiając zażalenie, sąd musi uzasadnić swoje postanowienie (art. 90 § 1 k.p.k.), a w tym uzasadnieniu ustosunkować się do treści zażalenia i jego motywów. Oczywiście więc jest, że oskarżony występując z nowym wnioskiem o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego (art. 214 k.p.k.), czy też z nowym zażaleniem, nie powinien — ze względu na swój własny interes — przytaczać w nim tych samych argumentów, które dopiero co zostały ocenione i załatwione negatywnie.

Prawidłowe stosowanie cyt. przepisów art. 213 i 214 k.p.k. stwarza możliwość dokonywania stałej kontroli procesowej w dziedzinie środków zapobiegawczych, co stanowi jedną z najważniejszych gwarancji procesowych oskarżonego.

⁸ Por. cyt. Komentarz do k.p.k. (przypis 5), s. 290.